



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Warszawa, dnia 5. 10.

2012 r.

PROKURATOR GENERALNY

PG VII G 025/288/12

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz.

Data wpływu 08. 10. 2012.

Pan

Lech Czapla

Szef Kancelarii Sejmu

Nawiązując do pisma z dnia 30 sierpnia 2012 r. nr GMS-WP-173-232/12, przy którym przekazano poselski *projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny*, uprzejmie przedstawiam, następujące stanowisko.

Przedłożony do oceny *projekt* przewiduje podniesienie sankcji karnych za przestępstwo określone w art. 197 k.k. Podstawowy typ przestępstwa zgwałcenia miałby być zagrożony karą pozbawienia wolności od lat 3, a więc stanowić zbrodnię. Podwyższone miałyby też zostać sankcje za czyn określony w § 2 - od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności, a także w § 3 art. 197 k.k. - kara pozbawienia wolności od 5 lat. Jednocześnie autorzy *projektu* proponują, aby za przestępstwo zgwałcenia ze szczególnym okrucieństwem, obok dotychczasowej kary pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5, mogła być również orzekana kara 25 lat pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu podniesiono, iż *projekt* zmierza do „wzmocnienia prawno-karnej ochrony wolności seksualnej człowieka” i wskazano, że przestępstwo zgwałcenia stanowi „jedno z najcięższych przestępstw, jakie może zostać popełnione”. Równocześnie poddano krytyce orzecznictwo sądów polskich w tym zakresie, w szczególności stosowanie kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, generalnie oceniając kary wymierzane przez sądy za popełnienie omawianych przestępstw jako zbyt łagodne.

Analiza proponowanych regulacji pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż autorzy *projektu* są zwolennikami koncepcji prowadzenia polityki karnej, sprowadzającej się do zaostrzania kar za niektóre przestępstwa.

Przedstawione propozycje legislacyjne nie zasługują na akceptację ze wskazanych poniżej względów.

Na wstępie podkreślić należy, iż Kodeks karny stanowi konstrukcję o charakterze całościowym, w której kary wymierzone za poszczególne przestępstwa określone zostały w sposób zachowujący określone proporcje. Nieprzemyślane zmiany mogą doprowadzić do ich zachwiania i takie zagrożenie niesie ze sobą ewentualne wprowadzenie w życie ocenianych regulacji.

Zaznaczenia wymaga, iż aktualnie obowiązujące granice sankcji za przestępstwa stypizowane w art. 197 k.k. zostały już zaostrzone w stosunku do pierwotnego tekstu Kodeksu karnego, i to stosunkowo niedawno - na mocy ustawy nowelizacyjnej z dnia 27 lipca 2005 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1363), z datą obowiązywania od 26 września 2005 r.

Za nieprzekonujące należy uznać uzasadnienie proponowanych zmian, prowadzące się do założenia, że tylko przez zaostrzenie ustawowego zagrożenia karą niektórych przestępstw możliwe jest kształtowanie odpowiedniej polityki karania. Podniesione w uzasadnieniu *projektu* argumenty zmierzają w istocie do ograniczenia swobody orzekania przez sądy, niejako zmuszając je do wymierzania kar w określonych granicach. Nie uwzględnia to różnicowania stanów faktycznych, a w szczególności pozostaje w sprzeczności z dyrektywą prewencji indywidualnej.

Przede wszystkim należy jednak zaakcentować, że liczba stwierdzonych przestępstw omawianej kategorii maleje. Według danych ze statystyk policyjnych, w 2010 r. wszczęto 1759 spraw dotyczących przestępstwa zgwałcenia, mniej o 3,1 % niż w poprzednim roku. Wartość ta była również najniższa na przestrzeni ostatnich 11 lat. Wskaźnik wykrywalności przestępstw zgwałcenia jest równocześnie bardzo wysoki i oscyluje w okolicach 82%.

W reasumpcji stwierdzić należy, iż aktualnie obowiązujące sankcje karne za przestępstwa zgwałcenia pozwalają na osiągnięcie zarówno celów prewencji ogólnej, jak i indywidualnej, co świadczy o braku względów merytorycznych przemawiających za wprowadzaniem jakichkolwiek zmian w obrębie omawianych przepisów.

Z dniem
A. S. K.